

Rezolucja

My, studenci i pracownicy U.Wr. zebrani na wiecu dnia 29.05.1985 roku, stanowczo protestujemy przeciw nowelizacji obecnie obowiązującej ustawy o szkolnictwie wyższym.

Oburzenie nasze budzi sam fakt dokonywania zmian w sytuacji, gdy ustawa dopiero niedawno mogła w pełni zafunkcjonować. Szczególnie bulwersujący jest również tryb nowelizacji, ignorujący całkowicie oficjalnie wyrażone protesty środowiska akademickiego. Natomiast treść narzucanych nam zmian stanowi poważne zagrożenie dla społecznej stabilizacji w szkołach wyższych.

Zniesienie swobody wyboru rektora i dziekanów, likwidacja uprawnień ciał kolegialnych, kontrakty dla pracowników, możliwość relegowania bez wyroku sądu czy komisji dyscyplinarnej, zmiana samorządu studentów na kadłubową reprezentację - wszystko to oznacza koniec ostatnich swobód demokratycznych w szkołach wyższych, wszystko to uniemożliwi normalne funkcjonowanie uczelni.

Nie trudno przewidzieć skutki nowelizacji - obniżenie poziomu naukowego, pogłębienie marazmu w środowisku studenckim, dezintegracja społeczności akademickiej. Nigdy jeszcze w historii PRL administracyjne ograniczanie tradycyjnych wolności akademickich nie szło tak daleko.

Konieczność nowelizacji wynika, zdaniem ministra, z oceny obecnej sytuacji w szkołach wyższych. Według tej oceny samorządne struktury uczelni wykorzystywane są przez naszą społeczność do działań antysocjalistycznych, zakłócających spokój społeczny. Oficjalna propaganda określa natomiast inteligencję jako grupę społecznie izolowaną i obdarzoną datą wyjątkowymi przywilejami. Sprzeciwiamy się tej ocenie, szczególnie zaś protestujemy przeciw wszelkim

próbom podziałów społecznych. Dlatego też zwracamy się do samorządów zakładów przemysłowych Wrocławia o poparcie naszego stanowiska i podjęcie przez nie w tej sprawie działań, do których uprawniają je przepisy.

Apelujemy również do Senatu Uniwersytetu o zwołanie specjalnego posiedzenia w sprawie ustawy o szkolnictwie wyższym i podjęcia raz jeszcze uchwały protestującej zarówno przeciw treści, jak i trybowi wprowadzenia nowelizacji.

Zarząd Uniwersytecki i Samorządu Studentów Uniwersytetu Wrocławskiego zwraca się do Samorządu Pracowników Waszego przedsiębiorstwa z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym.

Ewentualną odpowiedź prosimy odesłać na adres:

Uniwersytet Wrocławski
pl. Uniwersytecki 1
Wrocław

z dopiskiem - senatorowie studenccy.

W załączeniu przesyłamy:

- tekst rezolucji wiecu studentów i pracowników U. Wr. z dnia 29 maja 1985 roku,
- omówienie postanowień nowelizacji,
- uzasadnienie ministra do projektu nowelizacji.

Od redakcji:

Wiec studentów i pracowników Uniwersytetu Wrocławskiego w dniu 29 maja br. liczył 2 tys. uczestników.

"Ogniwo" w pełni popiera apel skierowany do samorządów pracowniczych wrocławskich zakładów pracy, a jednocześnie zdając sobie sprawę, że nie wszędzie takie samorzady istnieją, proponujemy zbieranie podpisów pracowników pod petycją w sprawie samorządu ucielnianego. Byłby to kolejny krok we wspólnej sprawie naszej Rzeczypospolitej.

W Dölmelu już od 30 maja robotnicy składają takie podpisy.

"Ludzie pracy" Dolmelu
w hołdzie 1-maja

.....

Święto klasy robotniczej aktywizuje i elektryzuje przodujące jednostki wiodących organizacji zawodowych i politycznych. W zakładzie tak dużym jakim jest Dolmel szczególnego znaczenia nabiera wysiłek jaki wkładają owe jednostki w przygotowania i sprawny przebieg święta. Mobilizuje się zatem wszelki potencjał ludzki poprzez delikatną perswazję, zachęty finansowo-awansowe aż do brutalnego szantażu. Odbyna się to przy wtórze radiowęzłowej indoktrynacji i wrażeń wzrokowych - atak czerwieni.

Szef jednego z wydziałów administracyjnych Koralewski, I sekretarz wydziału TP-3 Bak, tudzież I sekretarz KZ PZPR Filip mieli w owe przedmajowe dni pełne ręce roboty. Tu pogłaskać, tam postraszyć ówdzie zatknąć flagę i zawiesić hasło, to poważne zadania na pierwszej linii frontu.

A robotnicy ... nie, bez wielkich deklaracji na oficjalny pochód nie

Polaryzowanie Polaru

.....

Kociokwik majowy rozpoczął się w Polarze dość wcześnie. Zakład przeżył wtedy najazd sekretarza KC Porebskiego i samego Miodowicza. Po takim zachynie przygotowano kilka uchwał, które nie uwzględniały należytego odzewu. Trudno bowiem żyć haskami, kiedy w zakładzie nadal występują przestoje w produkcji spowodowane brakiem... detali z kooperacji, zwłaszcza sprężarek/. Za pierwszy kwartał Polar ma straty 500 mln zł z tytułu niewykonania planu.

Brak zainteresowania 1-maja z 40 leciem Z.O, nawet w tak trudnej sytuacji zakładu, dyrektora, a zwłaszcza SB odczytały jednoznacznie polecając śledzić wszystkich niezaangażowanych w "odnowę" z podejrzaniem o współpracę z podziemiem.

Z podobnych pobudek cień podejrzeń padł na Badę Pracowniczą. Bowiem niezrozumiałym dla organów jest fakt, iż w tym kraju samorząd który

poszli.

Na koniec mały obrazek małość sumienia. Zyg - munt Chomentowski. Działacz "S" okresu jej oficjalnej działalności.

Dziś jest politrukiem.

Jakież to motywacje grają rolę przy przeska-kiwaniu barykady, czy po- glądy, czy też dodatki pensyjne /wyżej wymienio- ny p. Bak z tytułu "inne" pobrał 7 tys. do pensji która wyniosła w sumie 42 tys. zł/.

Są też w Dolmelu tacy "ludzie pracy".

PS. 19 maja w kościele żoliborskim na mszy w in- tencji beatyfikacji ks. Jerzego była obecna kil- kuosobowa delegacja Doł- melu.

.....

ZK Strzelin

Sytuacja w strzelińskim więzieniu nadal pozosta- wia wiele do życzenia. Przebywającym tam więźniom politycznym wciąż brakuje podstawowych ulg.

Uaktywnia się służba więzienna, która ma na swoim koncie wiele pobić. Wyróżniającym się w bi- ciu jest sierżant Marcinkiewicz.

.....

STRAJK STRAJK STRAJK STRAJK STRAJK STRAJK

Przypominamy:

Przy próbie wprowadzenia podwyżek cen na mięso STRAJKUJEMY w pierwszy dzień roboczy obowiązywania nowych cen.

sprawnie funkcję ma, może mieć na uwadze przede wszystkim dobro zakładu.

R E P R E S J E

Na Hubach przy ul. Wie- ezystej jest lokalik Tik-Tak. Właściciel te- go lokalu zwymyślał pa- nów, którzy w czasie p- rzeprowadzki uszkodzili samochodem markizę. Jak się okazało byli to fun- kcjonariusze MO, którzy pomagali swemu koledze Efekt - przyjechali, za- brali, pobili /wstrząs mózgu/.

Właściciel lokalu na dodatek w czynie społec- znym /?/ pomalował kil- kanaście ławek.